

DAR ROZPOZNAWANIA DUCHÓW – BROŃ PRZECIW ZWODZENIU

Doświadczenie charyzmatyczne w takim kształcie, w jakim dane było pierwotnemu Kościołowi i w jakim także i dziś staje się udziałem wierzących w Chrystusa, nie zawsze w sposób jednoznaczny i wyraźny jest świadectwem samego tylko działania Ducha Świętego. Owszem, autentyczne charyzmaty zawsze pochodzą od Boga i kiedy on sam udziela się wspólnocie wierzących, w znakach jego działania – a tym są przecież dary charyzmatyczne – zawsze można rozpoznać miłą i pełną mocy obecność Ducha Świętego. Trzeba jednak pamiętać, że podobne, czasami nawet ludzko podobne w swych zewnętrznych przejawach znaki może wywoływać także ludzka nieuporządkowana natura lub konkretne, zwodzące działanie złego ducha. Czyż nie taką sytuację przedstawia biblijna opowieść o wyjściu Izraela z Egiptu? Kiedy Bóg, chcąc nakłonić faraona do wypuszczenia narodu wybranego z niewoli, dał Mojżeszowi władzę sprawiania konkretnych cudów (plagi egipskie), niektóre z nich potrafili powtórzyć również egipcscy czarownicy dzięki swej wiedzy tajemnej, czy też, mówiąc inaczej – pod wpływem działania złego ducha (por. Wj 7, 14–28; 8, 1–15). Co więcej, czasami nieuporządkowane ludzkie wnętrze, pycha, chore ambicje czy głupota mogą stymulować u konkretnych osób czy nawet całych wspólnot swoiste pseudocharyzmatyczne zachowania, które – choć nie ma w nich pełni autentycznego działania Ducha Świętego – mogą przypominać niektóre dary charyzmatyczne, jak na przykład dar języków, dar prorocstwa, czy dar spoczynku w Duchu. Oczywiście, istnieje cały szereg kryteriów pomocnych w rozeznawaniu tego, czy dany charyzmat pochodzi od Ducha Bożego, czy też jest zwodzeniem ducha złego lub przejawem wewnętrznego nieładu ludzkiej natury. Wśród nich wymienia się na przykład konkretne owoce działania Ducha Świętego w postaci przemiany życia, wzrostu gorliwości apostołowskiej, pragnienia służby braciom; podkreśla się również konieczną zgodność z nauczaniem Kościoła i Słowem Bożym, a także gorliwość o chwałę Bożą i jedność z duszpasterzami oraz współbraćmi we wspólnocie Kościoła¹. Bardzo ważne kryteria podaje również św. Paweł w Pierwszym liście do Koryntian (hymn o miłości), pokazując, że najgłębszym przejawem autentycznego obdarowania charyzmatycznego jest miłość, która ujawnia się między innymi w cierpliwości, łagodności, braku zazdrości, pokorze oraz gotowości do wybaczenia (por. 1 Kor 13, 1–13). Trzeba jednak pamiętać, że powyższe kryteria, choć w dłuższej perspektywie pozwalają poprawnie rozeznaczyć autentyczne działanie Ducha Świętego i zawsze powinny być stosowane jako podstawowy weryfikator prawdziwości każdego charyzmatu, nie zawsze od razu pozwalają ocenić, czy na przykład dane słowo prorocstwa faktycznie pochodzi od Boga. Z tego też względu niejednokrotnie Bóg wzbudza we wspólnocie wierzących charyzmatyczny **dar rozpoznawania duchów**, dzięki któremu obdarowana nim osoba potrafi jednoznacznie stwierdzić, jaka jest najgłębsza przyczyna konkretnych, pojawiających się w owej wspólnocie znaków.

Na czym polega ten dar? Rozpoznawanie duchów, o którym pisze św. Paweł (por. 1 Kor 12, 10), nazywane też czasem darem rozeznania, to nie magiczne sztuczki, zabobonne zachowania, ani tym bardziej niebezpieczne praktyki spirytualistyczne. To rodzaj nadprzyrodzonego oświecenia, który umożliwia rozsądzać „duchy”, czyli odróżniać fałszywe natchnienia mające swe źródło w działaniu demonicznym bądź w namiętnościach ludzkiej natury (często te dwie rzeczywistości są z sobą powiązane) od autentycznego działania Ducha Świętego. W takim też sensie dar rozpoznawania duchów stanowi skuteczną broń przeciw różnym formom zwodzenia. „Dar rozeznawania – pisze Serafino Falvo – może być rzeczywiście uważany za gwaranta autentyczności innych darów Ducha Świętego (...). Pozwala rozdzielić pszenicę i kłkol we wspólnotach, gdzie obok owieczek mogą trafić się

¹ Por. *Kurs Oazowy Dla Animatora Diakonii Modlitwy*, Katowice-Lublin 1999, s. 127.

i drapieżne wilki. Pozwala rozpoznać prawdziwych apostołów wśród fałszywych i określić autentyczność Bożego pokoju i radości na tle sztucznej wesołości przetykanej niepokojem i nerwowością, związanymi z obecnością szatana (...). Jako stróż prawdziwości charyzmatów (...) dar rozeznania może służyć do oceny prawdziwości daru języków, do potwierdzenia autentyczności prorocत्व, a także – dodaje Falvo – do upewnienia się, czy tym, kto uzdrowił był Chrystus, czy była to mistyfikacja (...). Można także dzięki niemu odróżnić choroby spowodowane przyczynami naturalnymi od tych, które mają źródło w opętaniu przez złe duchy”².

Po czym go poznać? Dar rozpoznawania duchów jest formą duchowego wglądu, który może przejawiać się na wiele sposobów. „Jedna z osób – opowiada Steve Clark – opisywała mi, w jaki sposób ten dar funkcjonował w niej. Stwierdziła, że mogła niemal dostrzegać obecność Ducha Świętego działającego w mocy, jakby to była poświata. Zapytałem wtedy, czy była w stanie rozpoznać w niektórych nieznanym sobie ludziach Ducha. Podobnie jak Paweł »spoglądała wnikliwie«, a następnie opisała mi ludzi, których ja znałem (...). Opis ten był niezwykle dokładny. Z całą pewnością przekraczało to możliwości nawet nadzwyczajnej wrażliwości psychologicznej”³. To oczywiście tylko jeden z wielu możliwych przejawów działania daru rozpoznawania duchów. Niezależnie jednak od tego, w jakiej konkretnie formie się przejawia, dar ten zawsze jest we wspólnotach modlitewnych wielkim błogosławieństwem. Osoby, które czują się powołane przez Ducha Bożego do posługi charyzmatycznej, powinny więc o niego wytrwale prosić.

Aleksander R. Bańka

² S. Falvo, *Przebudzenie charyzmatyczne*, tłum. T. Stańczyk, Łódź 1995, s. 169–171.

³ S. Clark, *Ochrzczeni w Duchu i dary duchowe*, tłum. S. i J. Dembscy, Kraków 1994, s. 107.